NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

Cena 15 gr.

Rok X. Piątek 19 lutego 1932 r. № 50

KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Tablica pamiątkowa ku czci ś. p. Gabrjela Narutowicza w Szwajcarji

ZURICH, W sobotę, dn. 20 b. m. o godz. 15-ej nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Gabrjela Narutowicza, wmurowanej w gmachu głównym tutejszej politechniki. Odsłonięcia dokona prezes rady szkolnej p. Rohn w obecności p. ministra Zaleskiego i posła R. P. w Bernie p. Modzelewskiego.

Secesja z Klubu Ludowego

Sekretarjat p. marszałka sejmu zakomunikował, że pos. dr. Mieczysław Michałkiewicz (Str. Lud.) zawiadomił p. marszałka sejmu, że występuje z Klubu Stronnictwa Ludowego nie wstępując do żadnego z klubów.

Zmiany w ZASPi-e

WARSZAWA, 18.II Pat. Zarząd Zaspu przyjął do wiadomości dymisję zgłoszoną przez p. Dygasa. Obowiązki przewodniczącego Zaspu objął wiceprezes p. Janusz.

Defraudacja w tramwajach krakowskich

KRAKÓW. 18.2. (Pat.) Dochodzenie ustaliło, że aresztowany przed kilkoma dniami kasjer tramwajów krakowskich Zachara, sprzeniewierzył 117.000 złotych. Zachara miał podrabiane klucze do likwidatury, co umożliwiło mu wymazywanie w kasie rachunkowej pozycyj kasowych. Zachara prowadził do spółki z innymi dwoma przedsiębiorcami fabrykę makaronu. Sprzeniewierzone w tramwajach pieniądze zużywał na poprawienie interesów swej fabryki.

Dwie katastrofy samochodowe

Ministrowi Kuhnowi zdarzył się wypadek samochodowy, na szczęście niegroźny.

Przebieg wypadku był następujący: Gdy samochód p. ministra ruszał z przed domu przy ul. Filtrowej, wojskowy samochód ciężarowy najechał na limuzynę. Automobil ministra siłą zderzenia odbił się i uderzył o stojący w pobliżu furgon; wskutek zderzenia zostały wybite szyby w samochodzie ministerjalnym i zniszczone oba błotniki. Minister został lekko ranny odłamkami szkła w rękę.

— Niedaleko Wielkich Strzelec na drodze do Opola wydarzyła się straszna katastrofa. Samochód w którym znajdowali się E. Sztebler, dyrektor towarzystwa ubezpieczeniowego w Stuttgardzie oraz Otto Teller z Opola. Samochód rozbił barjerę kolejową, wpadł na szyny i dostał się pod pociąg. Auto zostało doszczętnie strzaskane. Inspektor Teller odniósł ciężkie rany, E. Sztebler został zabity na miejscu.

Strajk w Zagłębiu Krakowskiem i Dąbrowskiem

KRAKÓW, 18.2. (Pat.). — Centralny Związek Górników proklamował w całem Zagłębiu Krakowskiem i Dąbrowskiem strajk, który ma się rozpocząć we czwartek dn. 18 b.m.

Na tropie handlarzy żywym towarem

Na dworcu kolejowym we Wrocławiu policja aresztowała dwie młode polki, nielegalnie przeprowadzone przez granicę za fałszywemi paszportami. Dochodzenie wykazało, że dziewczęta wpadły w ręce bandy handlarzy żywym towarem, na której czele stoi niejaki Szmulewicz z Częstochowy. Dziewczęta przez Niemcy miały jechać do Belgji dla objęcia rzekomo bardzo popłatnych posad. Towarzyszący dziewczętom mężczyzna i kobieta zdołali zbiec.

TELEGRAMY

Projekt nowej ustawy szkolnej

przyjęty w III czytaniu

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Oświatowej Sejmu odbyło się trzecie czytanie projektu ustawy o ustroju szkolnictwa. Wszystkie poprawki zgłoszone przez opozycję zostały odrzucone. Projekt rządowy został przyjęty.

Następnie rozpatrzyła Komisja projekt rządowy o szkolnictwie prywatnem, który zreferował pos. Szyszko (BB)

Viceminister Oświaty podkreślił, że projekt ten jest liberalniejszy od dotychczasowych przepisów i znosi system koncesyj na otwieranie szkół prywatnych.

Kryzys rządowy we Francji

Kto będzie następcą Lavala?

Przesilenie, wywołane we Francji przez uchwałę Senatu, wywołało bardzo duże podniecenie w kołach politycznych.

Prezydent Republiki Doumer odbywa konferencje z przywódcami stronnictw. Z pośród kandydatów na stanowisko premjera pierwsze miejsce zajmuje Paul Boncour; utworzyłby on gabinet „koncentracyjny" od lewicy radykalnej do prawicy umiarkowanej przy stosunkowo życzliwym stanowisku socjalistów.

Ministrem wojny zostałby w takim razie Tardieu.

Najczęściej powtarzają się nazwiska Boncour'a, Barthou i Sarraut, którzy posiadają wielu zwolenników w rozmaitych grupach Izby deputowanych.

PARYŻ. 18.2. (Pat.) Obecny kryzys ministerjalny jest już drugim zrzędu za czasów prezydentury Doumer'a, a 9-tym zrzędu, jaki przeżywa obecny parlament.

W artykule, zatytułowanym „Polityka zagraniczna a gabinet Lavala", „Le Temps" pisze: Ogólna polityka zagraniczna obu rządów, na których czele stał Laval, zarysowała się wyraźnie w duchu tradycyjnych doktryn rządu republikańskiego z widokami na pomyślniejsze, w obecnych okolicznościach, rozwiązanie doniosłych problemów. Niezależnie od charakteru przyszłego rządu oraz trudności wewnętrznych, jakim stawić trzeba będzie czoło, dalsze prowadzenie owej polityki narzuca się samo przez się ze względu na ogólne dobro Francji.

Obalony gabinet Lavala pozostawił bez rozwiązania cały szereg poważnych zagadnień finansowych. Dyskusja nad budżetem, dominująca nad wszelkiemi innemi zagadnieniami, została nagle przerwana w parlamencie. Powszechnie zapytują, czy rząd miałby przystąpić do wyborów, nie przeprowadziwszy uprzednio budżetu na rok 1932. Tak samo nierozwiązaną pozostała kwestja pożyczki dla Czechosłowacji. Delegaci czechosłowaccy w Genewie przypominali przedstawicielom Francji, iż kraj ich oczekuje od Paryża udzielenia kredytu w wysokości 600 miljonów franków.

Zaostrzenie konfliktu o Kłajpedę

KOWNO. W Kownie odbył się zjazd przedstawicieli kół prowincjonalnych partji narodowców, przyczem głównym tematem obrad były ostatnie zajścia w Kłajpedzie.

Zjazd po stwierdzeniu, że rząd niemiecki usiłuje część integralną Litwy t.j. obszar kłajpedzki przekształcić w objekt międzynarodowy, uchwalił rezolucję, w której wyraża życzenie, by rząd litewski nie poszedł na żadne ustępstwa w sprawie ostatnich zajść w Kłajpedzie, zapewniając jednocześnie rząd, iż cały naród litewski gotów jest stanąć każdej chwili w obronie nienaruszalności przyznanych mu praw. Ponadto zjazd wyraża życzenie, ażeby w stosunku do nielojalnych obywateli kraku kłajpedzkiego zastosowano surowe jakkolwiek sprawiedliwe prawa.

Echa walk na Wschodzie

LONDYN, 18.2, (tel. wł.). Dziś rano odbędzie się spotkanie pomiędzy dowódcami sił japońskich i chińskich. Koła miarodajne wątpią o pomyślnym wyniku rozmowy. Do Nankinu przybył dziś marszałek Czang-Kaj-Czek. Przyjazd jego ma pozostawać w związku z oświadczeniem dowódcy japońskich sił morskich, że pragnie prowadzić rokowania nietyle z dowództwem 19 armji chińskiej, ile z samym rządem chińskim.

Prasa sowiecka donosi o utworzeniu w Mukdenie naczelnej rady politycznej Mandżurji i Mongolji. W skład rady weszli Tsan-Szi-Li, Sisia, jen. Maa, oraz Czan-Tsin-Guj. Sekretarzem jeneralnym rady mianowany został burmistrz Mukdenu Czao-Sin-Bo.

Dowódca floty azjatyckiej Stanów Zjednoczonych otrzymał od japońskich władz wojskowych zapewnienie, że artylerja japońska nie będzie strzelała na odcinek koncesji międzynarodowej w Szanghaju, strzeżonej przez amerykańskich strzelców morskich.

Prasa angielska donosi, że pewna angielska firma lotnicza organizuje 3 eskadry lotnicze dla Chin i angażuje w tym celu 70 lotników, byłych uczestników wojny światowej.

Z drugiej strony, donoszą z Szanghaju, że do tego miasta przybyli liczni lotnicy z Kanady i Stanów Zjednoczonych, celem zaangażowania się na służbę chińską dla walki z Japonją.

Fałszerze polskich znaczków pocztowych

WIEDEŃ, 18.2. (Pat.) — W procesie o fałszowanie polskich znaczków pocztowych zapadł wczoraj wyrok, którego mocą oskarżony Izaak Wagner skazany został na 1 rok ciężkiego więzienia, Mendel Lewin na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Wagner został ponadto skazany na wydalenie z granic Austrji.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Z Waszyngtonu donoszą, że Senat odrzucił projekt ustawy, przewidującej na pomoc bezrobotnym 125 miljonów dolarów jeszcze w ciągu tej zimy, a 250 miljonów w ciągu całego roku budżetowego.

— W czasie wczorajszego zgromadzenia hitlerowców w Düsseldorfie doszło do licznych starć z komunistami. Policja aresztowała 100 osób.

— Z Tczewa donoszą: w styczniu rb. wywieziono z Pomorza via Gdańsk i Gdynia około 50.000 litrów spirytusu, przeważnie do Francji i Szwajcarji.

— W Atenach około 300 komunistów próbowało demonstrować przed parlamentem przeciw bezrobociu. Aresztowano około 50 komunistów.

— Wartość wywozu materjałów i wyrobów drzewnych z Pomorza za cały rok 1931 wynosiła około 25.000.000 złotych.

— Z Rzymu donoszą: w r. 1931 powróciło z zagranicy do Włoch 107.744 robotników.

Hindenburg prezydentem Rzeszy Niemieckiej

BERLIN, 18.2. Kandydatura feldmarszałka Hinderburga na stanowisko prezydenta Rzeszy jest zapewniona. Panuje ogólne przekonanie, że sędziwy marszałek zdobędzie 15 do 16 miljonów głosów, pomimo gwałtownej kontragitacji ze strony zwolenników Hitlera i Hugenberga.

Po wyborach w Irlandji

LONDYN, 18.2. — Obliczenie rezultatów wyborów powszechnych w Irlandji postępuje niezmiernie powoli, ze względu na olbrzymią frekwencję w wyborach, dochodzą miejscami do przeszło 90 proc. Średnia frekwencja wynosi aż 80 proc. Walka toczy się przeważnie pomiędzy dwoma stronnictwami, a mianowicie pomiędzy stronnictwem rządowem a stronnictwem rewolucyjnem pod przewodnictwem de Valery. Dotąd ustalono tylko 25 mandatów, z których rząd posiada 7 mandatów, partja de Valery — 12, bezpartyjni — 5, Labour Party — 1. Dotychczasowe obliczenia zdają się wskazywać, że zwycięstwo odniesie partja de Valery.

Niemcy o rozbrojeniu

GENEWA, 18.2 (Pat). Dziś ogłoszone zostały niemieckie propozycje rozbrojeniowe.

W uwagach wstępnych delegacja niemiecka oświadcza, że Niemcy są rozbrojone i że ich rozbrojenie powinno stanowić linję wytyczną dla rozbrojenia wszystkich członków Ligi.

Propozycje niemieckie obejmują: zniesienie obowiązkowej służby wojskowej, a w razie, gdyby ona nie miała miejsca, ograniczenie wyszkolenia rezerw, zakaz używania policji i żandarmerji w służbie wojskowej, zakaz ciężkiej artylerji poza fortecami, ograniczenie kalibru armat wewnątrz fortec, zakaz czołgów, ustalenie dla każdej kategorji broni maksymalnej cyfry dla każdego państwa, zakaz budowy i utrzymywania fortec w pobliżu granic, ograniczenie tonażu okrętów wojennych, zupełne zniesienie lotnictwa wojskowego, zniszczenie materjału lotniczego, zakaz wojny chemicznej i bakterjologicznej, jak również przygotowań do takiej wojny. Co się tyczy ograniczenia budżetów wojskowych, delegacja niemiecka sprzeciwia się im kategorycznie.

Japońska ekspanzja handlowa

Konflikt na Dalekim Wschodzie zwrócił uwagę na japońską ekspanzję handlową, która coraz to wyraźniej zaczyna się przejawiać nietylko na Dalekim Wschodzie, ale również na rynkach bliższego Wschodu. Ekspanzja ta jest bezpośrednim następstwem ogromnego rozwoju w dziedzinie produkcji przemysłowej, jaki daje się zauważyć w Japonji w ostatnich latach. Produkta przemysłu jedwabnego, dalej wyroby żelazne i zabawki, zwłaszcza mechaniczne stanowią główną część eksportu japońskiego, a zaznaczyć trzeba, że ta gałąź przemysłu produkuje towary nadzwyczaj doskonałej jakości i sprzedaje je po tak niskich cenach, że przemysł europejski tylko z wielkim trudem może konkurować z tą gałęzią przemysłu japońskiego.

Z tego też punktu widzenia należy zapatrywać się na konflikt wschodnio-azjatycki. Japonja zdecydowała się do zbrojnych wystąpień przeciwko Chinom przedewszystkiem dlatego, aby zabezpieczyć dla siebie, zwłaszcza obecnie w czasie kryzysu i trudności na innych rynkach, chińskie rynki zbytu. Kwestja ta ma dla Japonji wielkie znaczenie i dlatego też Japonja nie chce zatrzymać się w połowie drogi, bez względu na to jakie formy przebiera interwencja mocarstw europejskich i Ameryki. Japończycy uświadamiają sobie, że ich usiłowania uwieńczone zostaną sukcesem i że skierowane są w pewnej mierze przeciwko przemysłowi państw europejskich i dlatego też nie zamierzają się cofnąć. Dlatego też Japonja uważa interwencję państw europejskich jako udział zainteresowanych stron.

Japońskie wystąpienia w Chinach były dobrze przygotowane. Nie jest to tylko przypadkowy incydent, który następnie przybrał formy groźnej wojny, ale operacja prowadzona według poprzednio opracowanego planu, a która wstrzymana zostanie dopiero wówczas, kiedy osiągnięty zostanie wytyczony cel.

Podczas gdy na Dalekim Wschodzie Japonja stosuje politykę gwałtu aby zabezpieczyć sobie rynki zbytu, to na Bliskim Wschodzie posługuje się zupełnie innemi metodami, chociaż nie mniej energicznie i tam przejawia swe dążenia ekspanzywne. Już w poprzednich latach równolegle ze wzrostem kryzysu i w miarę tego jak japoński przemysł jedwabniczy tracił rynki zbytu w Ameryce, gdzie dowożono 85% ogólnego dowozu jedwabiu, Japończycy poczęli rozszerzać swój handel na Bliskim Wschodzie, gdzie n.p. w Egipcie, Syrji, Iraku a nawet w Turcji potrafili zdobyć ogromne rynki zbytu. Największe sukcesy osiągnięto zwłaszcza w roku ubiegłym.

Sukcesy to Japonja zawdzięcza przedewszystkiem swej specjalnej polityce handlowej. Tak n. p. eksport wszystkich produktów jedwabnych uskuteczniany jest przy pomocy jokohamskiej giełdy jedwabniczej, na której królewski instytut kontroli jedwabnictwa kwalifikuje jakość i wykonanie wszystkich produktów jedwabnych. Oprócz tego wszelki handel zagraniczny jest scentralizowany i doskonale zorganizowany, o czem świadczy fakt, że w momencie kiedy nastąpił upadek funta angielskiego i gwałtownie obniżone zostały ceny towarów angielskich na Dalekim Wschodzie i w krajach Bliskiego Wschodu, Japończycy natychmiast wszędzie w odpowiedni sposób obniżyli ceny swych towarów eksportowych i tak paraliżowali konkurencję towarów angielskich. Nadzwyczajna zdolność konkurencji produktów japońskich na rynkach Bliskiego Wschodu utrzymana może być również dlatego, że przemysł japoński zadowala się minimalnym zyskiem i że zarobki robotników w Japonji są nadzwyczaj niskie.

Wreszcie dodać należy, że Japończycy przy swej ekspanzji na Wschodzie (oczywiście z wyjątkiem Chin) umiejętnie posługują się agitacją, wykorzystując nastroje antyeuropejskie, jakie zakorzenione są wśród wielu narodów Wschodu. Japończycy wychwalają swe towary jako produkty narodu wschodniego a wmawiają w konsumentów, że przez zakupno ich towarów zadają cios Europie jej własną bronią. Agitacja taka przynosi Japonji pożądane owoce, zwłaszcza, jeśli w dodatku ich wyroby sprzedawane mogą być po niskich cenach.

W roku ubiegłym Japonja w swej polityce handlowej zwróciła uwagę na Bliski Wchód a zwłaszcza na wybrzeże Morza Śródziemnego. Jako bazę operacyjną upatrzyli sobie Japończycy Egipt, gdzie już w roku 1930 sprzedali swych towarów za 31 miljonów złotych jen (około 100 miljonów złotych pol.) a gdzie utworzyli centralę dla odbytu swych towarów na Bliskim Wschodzie. Na rynkach tych Japonja oferuje nietylko prawdziwy i sztuczny jedwab, ale i wyroby żelazne, zabawki i cały szereg innych towarów, konkurując z wyrobami europejskiemi. W państwach Bliskiego Wschodu zakładają składy główne a zarazem wykorzystywują dla swych celów i drobne handle, zakładają małe kramiki w bazarach wschodnich, ba nawet domokrążcy sprzedają ich towary.

Japończycy słyną jako nadzwyczaj przewidujący i stanowczy pracownicy, którzy nigdy nie przystępują do jakiejś operacji, zanim nie przygotują wszystko, co ma im zapewnić powodzenie. Dlatego też ich operacje wojenne na Dalekim Wschodzie mają olbrzymie znaczenie zarówno jak i ich posunięcia na rynkach Bliskiego Wschodu, które niewątpliwie w krótkim czasie dają się odczuć wszystkim europejskim państwom przemysłowym.

PRZEGLĄD PRASY

Odgłosy prasy po przesileniu gabinetowem we Francji

Cała prasa jednogłośnie stwierdza, że premjer francuski Laval zapewny był swojej ugruntowanej pozycji w opinji francuskiej i dlatego tak pochopnie postawił w Senacie sprawę zaufania nie przewidując, że Senat spłata mu figla. „Gazeta Polska“ tak pisze:

„Premjer Laval, który jest wytrawnym politykiem parlamentarnym, nie przewidział dokładnie niebezpieczeństwa, zagrażającego mu w pałacu Luksemburskim. W każdym bądź razie nie docenił powagi tego niebezpieczeństwa, mógł był bowiem wyjść obronną ręką z zasadzki, jaką zgotowała mu część senatorów, gdyby nie postawił kwestji zaufania w sprawie, nie mającej nic wspólnego z ogólną polityką wewnętrzną i zagraniczną rządu“.

Przyczyny upadku Lavala

W dalszym ciągu „Gazeta Polska“ zastanawia się, co właściwie stało się przyczyną upadku gabinetu, bo przecież ordynacja wyborcza była tylko pretekstem. Senat mógł wnieść poprawki odrzucić i t. d. Przyczyny były inne.

„Lavalowi zarzucano, iż skłania się coraz bardziej ku partjom prawicowym. Zarzucano również Lavalowi, iż spowodował rezygnację Brianda, aby w ten sposób umocnić swe stanowisko na prawicy Izby“.

Zatarg o Kłajpedę

Na marginesie sporu niemiecko-litewskiego o Kłajpedę... „Kurjer Wileński“ zastanawia się czy i jakim zmianom ulegną stosunki niemiecko-litewskie i polsko-litewskie.

„Niemcom zależy na Litwie pośrednio, ze względu na ich politykę polską i bałtycką. Litwa, w wyniku swej polityki z ostatnich lat 10-ciu, jest bezpośrednio zainteresowana w utrzymaniu dobrych stosunków z Niemcami. Więcej niż połowę jej wywozu pochłania Rzesza. Bilans handlowy i płatniczy litewski jest w znacznym stopniu zależny od stosunków gospodarczych z zachodnim sąsiadem. Któż go zastąpi w razie zerwania stosunków? Niepodobna jednocześnie odgrodzić się i od Polski i od Niemiec. Trzeba wybierać“.

Stosunki polsko-litewskie

W swoich rozważaniach Kurjer dochodzi do wniosku, że stosunki polsko litewskie nie ulegną zmianie i mimo chwilowej kłótni Litwy z Niemcami nadal pozostawać będą w orbicie ich wpływów.

Hindenburg kandyduje

„Polska zbrojna“ pisze, że:

„stary feldmarszałek, monarchista, tak zdobył sobie popularność wśród narodu niemieckiego—zwłaszcza wśród ugrupowań demokratycznych, które kiedyś go zwalczały, że pewnem jest, że wybór padnie na niego i że on tylko jest zdolny obronić republikę niemiecką przed zalewem Hitleryzmu.

Tem samem można uważać sprawę wyborów, które odbędą się w pierwszym terminie dn. 13 marca r. b., a w drugim—dn. 10 kwietnia r. b., za przesądzoną, gdyż nie ulega wątpliwości, że osoba starego wodza uzyska większość, najprawdopodobniej już w pierwszem głosowaniu“.

Otwarcie Niedzielnego Uniwersytetu Ludowego

w Siennicy Różanej

W dniu 7 lutego b. r. nastąpiło uroczyste otwarcie Niedzielnego Uniwersytetu Ludowego w Siennicy Różanej, pow. krasnystawskiego.

W miejscowej szkole zgromadziło się około 140 ludzi. Przybyło licznie miejscowe i zamiejscowe nauczycielstwo, biorące czynny udział w oświacie pozaszkolnej na terenie gminy Siennica Różana.

Przybyła gromadnie młodzież, przybyli starsi, oraz przedstawiciele organizacyj spółdzielczych, rolniczych i oświatowo-kulturalnych, które od szeregu lat pracują we własnej wsi.

Otwarcia dokonał kierownik N. U. Ludowego p. Walerjan Borczowski, witając tak licznie przybyłych słuchaczy, delegatów Powiatowej Komisji Oświatowej Pozaszkolnej, oraz nauczycielstwo.

Zkolei zabrał głos referent Pow. Kom. O. Pozaszkolnej Ludwik Kutrzepa, który w swem przemówieniu wykazał, czem jest oświata w życiu jednostki i narodu, oraz omówił najważniejsze wydarzenia dzisiejszych czasów.

Następny wykład miał kierownik Okr. Związku Spółdzielni Spożywców — p. Gałęza — omawiając przyczyny obecnego kryzysu gospodarczego. Dotknął też p. prelegent wieku bolączek organizacyj, pracujących na wsiach, a między innemi zwrócił uwagę na gospodarkę w spółdzielniach, w których często dzięki złej robocie kierowników, wszystko się wali, zamiast wspaniale rozwijać. Ażeby zaś organizacja spółdzielcza dobrze prosperowała „potrzeba ludzi o czystych rękach i z głową na karku“—a takich nam jeszcze brak! Musimy wykształcić zastępy ludzi czynu i poświęcenia organizacyjnego, a wówczas zaczniemy budować trwałą gospodarkę spółdzielczą i samorządową.

Na zakończenie, kier. N.U.L. p. Borczowski omówił szereg spraw organizacyjnych, związanych z pracami tej placówki oświatowej, wyznaczając jednocześnie dalsze terminy wykładów, które z pewnością ściągną do sali jeszcze liczniejsze rzesze słuchaczy.

AUGUST GRYCHOWSKI.

Lubelskie w życiu i twórczości

J. Kochanowskiego.

Porzuciwszy służbę u marszałka, utrzymywał poeta i nadal żywy kontakt z rodziną Firlejów i wielbił wierszami ich męstwo i uczoność. Wierszy takich naliczyć można 14, z tego połowę poświęcił Kochanowski synowi marszałka Mikołajowi, reszta wierszy odnosi się do Mikołaja, hetmana z czasów Zygmunta Starego, do syna jego Mikołaja[1]), poległego pod Sokalem w bitwie z Tatarami, wreszcie do wnuków hetmena a mianowicie do marszałka Jana, jego żony Zofji z Bonarów i jego brata Mikołaja, właściciela Dąbrowicy i Lewartowa. O drugim bracie marszałka Andrzeju, który rezydował w Janowcu, poeta ani słowem nie wspomniał, pożyczał mu natomiast kilkakrotnie poważne sumy pod zastaw dóbr ziemskich[2]).

Najserdeczniejsze stosunki wiązały poetę z synem marszałka, Mikołajem. Z nim spędzał Kochanowski przy dzbanie niejedną miłą chwilę, z nim dzielił się w wierszach swemi zapatrywaniami na bieżącą politykę i zagadnienia ogólnoludzkie.

Echa sympatji rodziny Firlejów dla poety odbijają się w przedmowie księgarza Januszowskiego do wydania „Fragmentów albo pozostałych pism J. Kochanowskiego“ r. 1590, które dedykował Janowi Firlejowi, podskarbiemu w kor. a synowi marszałka:...[3]) „przyjmiż to proszę temi czasy z miłościwą łaską tą, którą i W. M. sam i dom wszystek W. M. był niekiedy[4]) łaskaw na samego autora i na mię też niegodnego kiedyś sługę domu W. M.“. Brał więc Mikołaja, podskarbi Jan, należał również, jak widać z powyższej dedykacji, do wielbicieli Kochanowskiego.

Jako dworzanin Firlejów bywał może poeta i w Kraśniku, rezydencji Tęczyńskich, tem bardziej, że z Janem Baptystą Tęczyńskim, starostą lubelskim łączyły go bliskie stosunki. „Rówieśnicy nieomal rozumieli się wybornie i sympatyzowali z sobą“ mówi o nich prof. Windakiewicz[5]). To też gdy Tęczyński umarł w duńskiem więzieniu, nie doczekawszy się małżeństwa z królewną szwedzką, poeta napisał na jego cześć panegiryk pogrzebowy p. t. „Pamiątka wszystkimi cnotami hojnie obdarzonemu Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie, bełskiemu wojewodzie i lubelskiemu staroście“, w którym to utworze uwiecznił jego czyny i dzieje nieszczęśliwej miłości. Panegiryk kończy się informacją, że:

„Ciało jednak do Polski morzem przypławiono
I między sławne dziady poczciwie włożono.
Trzy słowa śrzodek niesie nagrobnej tablice:
„Tu miasto oblecanej królewskiej łożnice,
Janie Tęczynski, leżą twe kości uśpione:
O prozne troski ludzkie, o nadzieje płone“[6]).

Zwłoki Jana Tęczyńskiego pochowano w grobowcach rodzinnych w kościele parafjalnym w Kraśniku. Pierwotny nagrobek nie zachował się do naszych czasów, ale łaciński napis na nim przetrwał w Starowolskiego „Monumentach“. Gdy Kraśnik przeszedł w ręce Zamojskich, hetman lub może syn jego Tomasz kazał wznieść Tęczyńskiemu pomnik, znajdujący się w kościele parafjalnym przy wielkim ołtarzu[7]).

Do Jana Baptysty odnoszą się poza „pamiątką“ jeszcze 2 wiersze Kochanowskiego „Nagrobek Tęczyńskiemu“ i elegja łacińska „Quartus, ni fallor, Tencini, hic vertitur annus“.

Prof. Hahn[8]) przypuszcza, że u Jana Firleja zapoznał się Kochanowski z prądami reformacyjnemi, fakt ten jednak należy przenieść na okres wcześniejszy, może już na pobyt poety w akademji krakowskiej lub w Królewcu u ks. Albrechta. U Firleja natomiast wchodzi poeta w bliski kontakt z wybitnymi innowiercami, którzy bywali u marszałka jako u jednego z przywódców obozu dysydentów. I tak, zdaniem prof. Windakiewicza[9]), zawarł tam Kochanowski przyjaźń z wybitnym humanistą Andrzejem Trzycieskim. Ślady tych stosunków spotykamy w 2 wierszach Kochanowskiego i w wierszu pogrzebowym Trzycieskiego p. t. „Threnodia in funere Joannis Cochanovii“, napisanym zaraz po śmierci poety.

Jeśli wierzyć Klonowiczowi, największem uznaniem cieszyły się poezje Kochanowskiego u Czernych, ziemian lubelskich, gorliwych zwolenników reformacji. Informuje nas o tem Klonowicz w wierszowej przedmowie do „Żalów nagrobnych“, zwróconej do Pawła i Piotra Czernych z Witowic:[10]). (D. c. n.)

[1]) Prof. Hahn mylnie wyjaśnia, że „Epitaphium Nicolai Firlei“ (Foricoenia 18) poświęcone jest pamięci ojca Mikołaja młodszego. Mikołaj Firlej, do którego odnosi się ten epitaf, zginął bezpotomnie w bitwie z Tatarami.

[2]) Wyd. pomnik. t. IV str. 606.

[3]) Wyd. pomnik. II str. 448.

[4]) Niegdyś.

[5]) „J. Kochanowski“ str. 50.

[6]) Wyd. pomoc. I str. 379.

[7]) M. Sokołowski „Trzy kościoły hallowe“ Sprawozd. komisji do badań hist. sztuki w Polsce t. IX str. 204.

[8]) L. c. s. 5.

[9]) „Życie dworskie J. Koch“.

[10]) Klonowicz „Dzieła“ wyd. Bobrowicza, t. I str. 102.

Panna Maliczewska

w Teatrze Miejskim

Podczas wtorkowej premjery Teatr Miejski odżył, nabrał rumieńców, przypomniał sobie lepsze czasy. Publiczności było nieco więcej niż zwykle. Jakościowo różniła się ona również od zwykłej, premjerowej publiczności. Szereg lóż nie przepełnionych, ale też i nie pustych, zajęte loże wojewódzka i magistracka, wreszcie przemówienie wstępne — nadały premjerze „Panny Maliczewskiej" charakter niecodzienny.

Przemówienie p. dr. Fr. Gucwy, w mocnych skrótach przypominające zebranym prace Zapolskiej, walnie przyczyniło się do należytego nastawienia publiczności na sztukę.

„Panna Maliczewska" jest niewątpliwie typową kartą dorobku scenicznego Zapolskiej i podobnie jak inne jej sztuki posiada dwie zasadnicze cechy: przesadę w rysowaniu charakterów, oraz t. zw. „życiowość", będącą przeciwnym biegunem ścisłej konstrukcji scenicznej. Historja panny Maliczewskiej wzrusza i gniewa zarazem. Postaci dokoła niej zarysowane mają znacznie mniej realizmu w sobie niż bohaterka sztuki. Daum, u którego panna Maliczewska jest na „skromnem" utrzymaniu, przedstawiony jest nieomal groteskowo.

Zapolska, jako nieodrodna naturalistka swej epoki wyobrażała sobie, że pisać naturalistycznie, to znaczy pisać smołą i dlatego tłum ludzi, którymi zaludniła deski sceniczne, to wykolejone kobiety, egoistyczny proletarjat, uwodziciele i świniowaci starsi panowie w rodzaju Dauma. Przerysowywanie charakterów w kierunku ujemnym było niewątpliwie koniecznością wówczas, gdy naturalizm był ideą wojującą. Teraz nieco razi.

„Życiowość", wypływająca u Zapolskiej również ze swoiście pojętego naturalizmu, zbliża ją w twórczości scenicznej raczej do Berlina i Wiednia niż do Paryża. Sukcesy, które odniosła na scenach niemieckich, zawdzięcza nietylko swemu chirurgicznie bezlitosnemu wydrwiwaniu bliźnich, ale i owym filjacjom z repertuarem niemieckim. „Życiowość" dla której Zapolska kończy sztukę tam, gdzie mogłaby ją zacząć i dla której nie waha się przed wprowadzeniem na scenę tego, co się w kronice kryminalnej nazywa usiłowaniem gwałtu, nadaje „Pannie Maliczewskiej specyficzne piętno.

Najżywszą, najciekawszą, najsmutniejszą postacią całej sztuki jest pełna werwy i życia, a tłukąca się bezsilnie w więzieniu swej doli Stefcia Maliczewska. Kiedy się patrzy na jej historję, doprawdy, nie wiadomo dlaczego przychodzi na myśl ulubione pytanie retoryczne romantyków: dlaczego?

Dlaczego to żywe, wesołe duże dziecko musi grzęznąć w tem, czemu nie jest na imię tragizm. Bo przecież te różowe ściany „panieńskiego" mieszkania, ten obrzydzenie wzbudzający Daum bez surduta, chamstwo ciał i dusz dalekie jest od dostojnego imienia tragedji. One są tą prostą przesłanką z której się sformułuje wniosek nic nie mówiący, a tak wiele mówiący: „ach, psiakrew". I łzy.

Sztukę wystawiono starannie, wyposażywszy ją nawet w dobre tło dekoracyjne, co u nas, ze względów technicznych jest dość trudne. Suteryna w I akcie istotnie była suteryną, a pokoik z „niekrępującem wejściem" był jakby żywcem przeniesiony ze Lwowa łącznie z Daumem i dobroczynną panią.

Recenzent

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie

W dniu 15 b. m. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej pod przewodnictwem p. H. Luchta posiedzenie Komisji Polityki Przemysłowo-Handlowej.

Przedmiotem obrad były najaktualniejsze zagadnienia, związane z przeżywanym obecnie kryzysem gospodarczym. Między innemi wysunięto szereg postulatów, dotyczących ustawodawstwa podatkowego i socjalnego. W szczególności przeprowadzono wyczerpującą dyskusję w sprawie zaległości podatkowych w związku z mającą się ukazać ustawą o pełnomocnictwach Ministra Skarbu do umarzania zaległych podatków, wypowiadając się za współudziałem sfer gospodarczych przy orzekaniu o umarzaniu zaległości oraz za całkowitem umorzeniem odsetek i kar za zwłokę.

Opracowanie wysuniętych wniosków powierzono wyłonionej w tym celu Podkomisji w osobach p.p. r.r. H. Luchta, M. Endwajsa i H. Żylbera.

Nowy Komitet Powiatowy L.O.P.P.

W dniu 16 bm. odbyło się w sali Sejmiku lubelskiego doroczne, sprawozdawcze zebranie Komitetu Powiatowego L.O.P.P. w Lublinie, przy udziale delegatów ze wszystkich Kół L.O.P.P. na terenie powiatu lubelskiego. Obrady zagaił starosta powiatowy p. Łabudzki, prosząc na przewodniczącego ks. prob. Bednarczyka z Krzczonowa, na asesorów zaś p. inspektora Kaczorowskiego i Jana Kotera. Sekretarzował p. Wiśliński.

Sprawozdanie z działalności komitetu za rok ubiegły złożył p. Maciej Urych, po którem zebraniu udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorjum.

W dalszym ciągu obradowano nad budżetem i planem prac na rok 1932. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos poszczególni delegaci Kół oraz przedstawiciel komitetu wojew. L. O. P. P. p. Radomski—program pracy i budżet zostały przyjęte.

Następnie dokonano wyborów nowego zarządu komitetu powiatowego L. O. P. P. Prezesem jednogłośnie wybrany został p. starosta Łabudzki, do zarządu weszli pp.: M. Urych, Rzewuski, Skrzeczewski, Jan Koter, Wiśliński i inni. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. dyr. Kitę i mgr. Pawłowskiego.

W wolnych wnioskach poruszano szereg wytycznych, dotyczących pracy poszczególnych kół w powiecie. Po zebraniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego zarządu komitetu powiatowego L.O.P.P. (z)

„Szkodnicy na stanowiskach" w świetle rzeczywistości

W związku z art. J. S. p. t. „Szkodnicy na stanowiskach", umieszczonym w № 44 „Kurjera Lubelskiego" z dnia 9 b. m. wyjaśniamy odnośnie nadużyć popełnionych przy budowie drogi Piaski—Gardzienice, których **rzekomo** nie dopatrzył się delegat Wydziału Powiatowego w czasie swej rewizji. Dokumentarnie zostało stwierdzone, że urzędnik ów nadużycia te wykrył, powiadamiając o powyższem władze przełożone.

W drugiej sprawie, gdzie mowa o lustracjach dokonywanych przez inspektora samorządowego w gminach sąsiadujących z gminą Piotrków w pow. lubelskim — również stwierdzono dokumentarnie, że wspomniany inspektor samorządu **nigdy** w towarzystwie zwolnionych pracowników z gminy Piotrków — lustracji w sąsiednich gminach nie dokonywał.

KRYZYS GOSPODARCZY

nie powinien się już powiększyć.
Chcesz wstrzymać jego pochód—reklamuj się.

WSZYSTKIM, KTÓRZY OKAZALI NAM TAK WIELE SERDECZNOŚCI I WSPÓŁCZUCIA ORAZ ODPROWADZILI NA MIEJSCE WIECZNEGO SPOCZYNKU DROGIE NAM ZWŁOKI

Ś. † P.

KAROLA SZYKULSKIEGO

a w szczególności: Zarządowi Okręgowego Koła w Lublinie, Zarządowi Wojewódzkiemu w Lublinie, Zarządowi Głównemu w Warszawie i Zarządowi Koła w Łukowie Związku Inwalidów Wojennych R. R., Zarządom zaprzyjaźnionych Zw. b. Wojskowych, Zw. Legjonistów za udział ze sztandarem, Panu Dowódcy 8 p. p. Leg. za łaskawe użyczenie orkiestry wojskowej, orkiestrze za odegranie utworów żałobnych, inwalidom i wdowom wojennym oraz wszystkim Znajomym i Przyjaciołom, składa z głębi zbolałego serca „Bóg Zapłać"

ŻONA, SYN i RODZINA.

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

Dziś t. j. w piątek 19 b. m. o godz. 8 m. 15 po raz 4-ty znakomita sztuka w 3-ch aktach Zapolskiej „Panna Maliczewska" w obsadzie premjerowej z pp. Parniewską, Stróżewskim, Płonowską, Chrzanowską, Rostkowską, Grudniewskim, Krzesińskim i Małgorzewskim w rolach głównych.

Ceny zniżone od 30 gr. — 2.50.

W sobotę o 3 m. 30 popoł. po raz 2-gi prześliczna baśń dla dzieci „Miłościwy Pan Król Piernik III-ci" po cenach zniżonych od 50 gr. — 2.50 gr.

Wieczorem „Pieśniarze ghetta" po cenach najniższych od 30 gr. — 2 zł.

W niedzielę o 12-ej w poł. „Poranek Szkoły Budownictwa".

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI. Dziś „Panna Maliczewska".
KINO „CORSO". Dziś „Odwieczna Pieśń".
KINO „PALACE". Dziś „Hrabina Paryża".
KINO „ADRJA". Dziś „Indyjski Grobowiec".
KINO „ITALJA". Dziś „Bohater krwawej areny".
KINO „UCIECHA". Dziś „Lotnik w płomieniach"
KINO „VENUS". Dziś „Czerwona szabla".
KINO „ERTEPEDE". Dziś „Książe Walji".

KRONIKA

— **Zebranie członków Bibljoteki Publicznej im. Łopacińskiego.** W wykonaniu § 29 Statutu Towarzystwa Bibljoteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Walne Zebranie członków T-wa odbędzie się dnia 21 lutego r. b. w lokalu czytelni T-wa (gmach po-Trybunalski Nr. 1) o godz. 16 m. 30.

Porządek dzienny obejmuje działy: sprawozdawczy, budżetowy i personalny.

W razie nieprzybycia wyznaczonej przez Statut liczby członków Zebranie następne drugie odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 17 a uchwały jego będą prawomocne bez względu na ilość członków przybyłych.

— **Z działalności Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego Oddział w Lublinie.** Lubelski Oddział Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego urządza dnia 21 b. m. (niedziela) o godz. 18-ej we własnym lokalu przy ul. Narutowicza 48 uroczystość, związaną z obchodem pierwszej rocznicy założenia Robotniczego Instytutu w Lublinie. Na niniejszą uroczystość złożą się przemówienia o treści ideowej oraz bogata część artystyczna wykonana własnemi siłami członków.

— **Pozwolenia na broń palną krótką** na rok 1932 wydawane są w Starostwie Grodzkiem w godzinach przyjęć dla stron codziennie włącznie od dnia 10 b.m. Od każdego pozwolenia na broń krótką pobierana jest opłata w wysokości 2 zł. na rzecz bezrobotnych.

Związek Hodowców Ryb w Lublinie

Dowiadujemy się, że Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych przystąpiło do zorganizowania w Lublinie Związku Hodowców Ryb, który będzie miał za zadanie obronę interesów zrzeszonych, oraz sprawy hodowli ryb.

— **Odczyt harcerski w „Szkole Lubelskiej".** Zarząd Sekcji Przyjaciół Harcerstwa przy Kole Opieki Rodzicielskiej Gimnazjum „Szkoła Lubelska" zawiadamia, że w niedzielę o godz. 12-ej odbędzie się w pokoju nauczycielskim referat harcmistrza Władysława Wójtowicza p. t. „Znaczenie sprawności dla wychowania harcerskiego".

Rodzice i opiekunowie uczniów Szkoły Lubelskiej, a przedewszystkiem rodzice i opiekunowie harcerzy uprzejmie proszeni są o przybycie na powyższy referat. 21

— **Ze Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.** Dziś o godz. 8-mej w lokalu własnym Krak.-Przedm. 70 m. 3, odbędzie się zebranie referatowo-dyskusyjne Koła zagadnień wiejskich.

Referat n. t. „Znaczenie Spółdzielczości" wygłosi mgr. Stanisław Kwieciński.

— (z) **Zjazd instruktorów rolnych.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Lublinie dwu-dniowy zjazd instruktorów rolnych z terenu południowych powiatów województwa lubelskiego, organizowany staraniem Okręgowego Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych. Zjazd ten poświęcony będzie opracowaniu programu działalności na rok 1932, oraz omówieniu metod tej pracy. Obrady rozpoczną się o godz. 9 m. 30 rano w lokalu Tow. Wojewódzkiego (ul. Szpitalna Nr. 5).

— **Zebr. członków Tow. Biblj. Publ. im. Łopacińskiego.** W wykonaniu § 29 Statutu Towarzystwa Bibljoteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie Walne Zebranie członków T-wa odbędzie się dnia 21 lutego r. b. w lokalu czytelni T-wa (gmach po-Trybunalski Nr. 1) o godz. 17 m. 30.

W razie nieprzybycia wyznaczonej przez Statut liczby członków zebranie następne drugie odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 17. 3

— **Poranek Szkoły Budownictwa.** Dnia 21 lutego r. b. w Teatrze Miejskim staraniem Bratniej Pomocy ucz. Szkoły Budownictwa, odbędzie się o godz. 12 w poł. poranek, na który złoży się: 2-aktowa komedja pt. „Pan prezydent w kłopotach" Narzymskiego, reżyserji Tad. Markowskiego, oraz chór szkolny, orkiestra mandolinistów, jazz i Chór Rewelersów Mara, który odśpiewa ostatnie nowości z filmów dźwiękowych.

Bilety w cenie od 3 zł. do 50 gr. można wcześniej nabywać w Bratniej Pomocy Szkoły Budownictwa.

— **Bal Z. A. S-u.** W sobotę 20 lutego odbędzie się w sali kino-teatru „Palace" bal, urządzony staraniem żydowskiego akademickiego klubu sportowego.

— (z) **Na Dziesiątej kradną.** Przedmieście Dziesiąta, gdzie znajduje się cały szereg parcel urzędniczych—oddawna już jest terenem wypraw złodziejskich po „złote runo". Kradną wszystko: co się da i gdzie się da. Ostatnio do władz policyjnych zgłosił się p. Wincenty Kwater i zameldował, że nieznani sprawcy systematycznie kradli mu materjał budowlany z placu na Dziesiątej, tak że straty jakie wskutek tego poniósł wynoszą około 400 zł. Ponadto z dachu nowo-wznoszonego domu w temże miejscu usiłowano wczoraj skraść deski. Rabusie zostali jednak spłoszeni i korzystając z ciemności zbiegli.

Do P. P. Prenumeratorów zamiejscowych

P.P. Prenumeratorom zamiejscowym, którzy od dn. 1 stycznia r.b. otrzymują nasze pismo, załączyliśmy czeki P.K.O. Nr. 63.392, konto Komunalnej Kasy Oszczędności Pow. Lubelskiego z prośbą o wpłacenie należności do dnia 22 lutego r. b. włącznie.

Wszystkim, którzy do dnia tego należności nie uiszczą w dniu 16-go b. m., zmuszeni będziemy wstrzymać dalszą wysyłkę pisma.

ADMINISTRACJA
„KURJERA LUBELSKIEGO"
Lublin, Plac Litewski 1.
Konto P.K.O. 63.392.

Projekty ustawodawcze ulg w zaległościach podatkowych

Projekt ustawy o spłacie zaległości podatkowych, uchwalony na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, ma na celu uregulowanie sprawy zaległości podatkowych. Jest to ustawa, zawierająca ramowe upoważnienie dla ministra skarbu w kierunku wydawania odpowiednich zarządzeń, zmierzających do odraczania, bądź częściowego umarzania zaległości podatkowych, jak też zmniejszania lub umarzania kar za zwłokę, odsetek za odroczenie oraz kosztów egzekucyjnych.

Projekt ustawy umożliwia ministrowi skarbu zamianę wierzytelności podatkowych na inny rodzaj zobowiązań, które byłyby spłacane w mniejszych lub większych ratach w czasie późniejszym. Podkreślić należy, że projekt tej ustawy nie jest amnestją podatkową i wszelkie ulgi, jakie w spłacie zaległości podatkowych przyzna min. skarbu, będą organicznie związane z punktualnem wpłacaniem bieżących należności podatkowych. Zachodzi bowiem konieczność oderwania się od stale narastających zaległości zarówno w interesie skarbu, jak i podatników. Wobec tego, że projekt ustawy zawiera upoważnienie jedynie w odniesieniu do zaległości, nie należy spodziewać się, aby mogły być stosowane jakiekolwiek ulgi do należnych podatków bieżących, tembardziej, że trzeba wziąć pod uwagę, iż skarb państwa po zastosowaniu ulg do zaległości musi mieć zapewnione wpływy na obecne potrzeby i wydatki państwa.

Należy spodziewać się, że projekt ten, który został już przesłany do Sejmu, rozpatrzony i uchwalony będzie w szybkim terminie, co da rządowi podstawę do wydania zarządzeń, anulujących sprawę zaległości podatkowych.

Jednocześnie skierowany został do Sejmu projekt ustawy o przyjęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych.

Projekt ten zmierza do ześrodkowania w rękach władz skarbowych całej akcji egzekucyjnej w odniesieniu do świadczeń podlegających ściąganiu w trybie administracyjnym. Projekt ustawy ma zapewnić państwu prowadzenie jednolitej polityki egzekucyjnej, aby w ten sposób uniknąć kierowania akcji egzekucyjnej z tytułu różnych świadczeń przez rozmaite organy na tych samych płatników. W ten sposób uniknie się również wyczerpywania niektórych płatników i stworzy podstawy dla bardziej równomiernego egzekwowania należności.

Dalsza przerwa w komunikacji autobusowej

W uzupełnieniu zamieszczonej we wczorajszym numerze naszego pisma wiadomości o przerwaniu ruchu autobusów zamiejskich na drogach państwowych: Lublin — Lubartów i № 9 (Lwowskiej) w okolicach Tomaszowa Lubelskiego, podajemy dalsze linje, na których wskutek zasp śnieżnych wstrzymana została komunikacja z dniem 16 b. m. aż do odwołania: Lublin—Bełżyce, Lublin—Bychawa, Lublin—Kraśnik, Lublin—Krzczonów, Lublin—Chełm i Lublin—Zamość.

O wznowieniu komunikacji na wspomnianych linjach—powiadomimy. (z)

Oszalał w przeddzień licytacji

Straszny wypadek zdarzył się w tych dniach w majątku Jadźwiny pod Garwolinem, dzierżawionym od dawna przez Czesława Zakowskiego. Na skutek niepłacenia zobowiązań wyznaczona została w Jadźwinach licytacja inwentarza i maszyn. Zakowski tak się przejął licytacją, iż w przeddzień dostał ostrego ataku szału. Zanim zdołano szaleńca obezwładnić, zdążył on podpalić dwór i stodołę, które spłonęły doszczętnie. Szaleniec skoczył w pewnym momencie w ogień i poniósł tam tragiczną śmierć. Tragiczny ten wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całej okolicy. (z)

Czy jesteś członkiem L.OP.P.?

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

Piątek 19 lutego

11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.10 Płyty gramofonowe. 14.45 Płyty gramofonowe. 15.25 Odczyt dla nauczycieli „Trylogja Sienkiewicza". 15.45 Giełda pieniężna. 15.50 Transmisja ze Lwowa audycji dla chorych. 16.20 „Kondotjer włoski z XV w." 16.40 Płyty. 16.55 Lekcja angielskiego. 17.10 Odczyt. 17.35 Koncert popołudniowy ork. dętej. 19.15 Przegląd rolniczy. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharm. Warsz. W przerwie feljeton. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.50 Muzyka taneczna.

Sobota 20 lutego

11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45 Płyty gramofonowe. 14.45 Płyty gramofonowe. 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15.25 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.45 Giełda pieniężna. 15.50 Płyty gramofonowe. 16.20 Radjokronika. 16.40 Płyty gramofonowe. 17.10 „Liga Narodowa i obóz wszechpolski". 17.35 Kącik młodych wykonawców. 18.05 Słuchowisko dla dzieci. 18.30 Koncert dla młodzieży. 19.15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty gramofonowe. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 „Na widnokręgu". 20.15 Muzyka lekka. 21.55 Feljeton. 22.10 Koncert Chopinowski. 22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.50 Muzyka taneczna.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Fralit, w/m.: Za nadesłane dziękujemy i prosimy o dalszą pamięć.

P. Ludwika Piotr. w/m.: Jakże jesteśmy dumni z tak dużo obiecującego komplementu!... O „próbki" prosimy, a za życzenia Panie Boże zapłać!...

P. „Ten", p. S. Twardy, p. Szczepan Winiarski w/m.: Nie skorzystamy.

Wszystkim czytelnikom, którzy w tak szczerych słowach składają nam życzenia pomyślnego rozwoju działu rozrywek umysłowych — składamy serdeczne podziękowanie. *W. Sł.*

Technik czy lekarz

Rada naczelna organizacji dentystycznej obradowała niedawno, między innemi zagadnieniami nad sprawą nowej ustawy dentystycznej i zajęła zdecydowane stanowisko w stosunku do zamierzonego przez niektóre koła udzielenia prawa praktyki lekarsko-dentystycznej technikom dentystycznym.

Jak się zdaje, ogół społeczeństwa ma zapewne ten sam punkt widzenia, że ze względów sceptycznych, higjenicznych i terapeutycznych wszelkie zabiegi w jamie ustnej powinien wykonywać lekarz nie zaś technik, który z racji swego zawodu nie jest w możności wykonać żadnego zabiegu w właściwą lekarzowi precyzją i znajomością rzeczy.

Wydaje się zupełnie pewnym, że stanowisko to podzielą również i właściwe władze państwowe i obie nasze izby ustawodawcze.

Paszporty zagraniczne nie podrożeją

W związku z pogłoskami o projektowanem rzekomo podwyższeniu opłat za paszporty zagraniczne, zarówno jednorazowe jak i wielokrotne, dowiadujemy się ze źródeł oficjalnych, że pogłoski te są zupełnie bezpodstawne i żadne podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne nie jest przez władze zamierzone.

SPORT

Żydowski akademicki klub sportowy

Rok bieżący jest drugim rokiem istnienia placówki żydowskiego sportu akademickiego Ż.A.K.S.-u. Benjaminek sportu lubelskiego w ciągu niespełna dwu lat swej aktywnej działalności zdołał wysunąć się pod względem organizacyjnym na czoło klubów lubelskich. Uruchomiono sekcje: piłki nożnej, siatkówki, tennisa stołowego, sekcję pań, z których kilka na kursie instruktorskim W. F. i P. W. wyróżniło się celującemi świadectwami. W pierwszym roku swego istnienia zdobył Ż. A. K. S. mistrzostwo kl. „C" L.O.Ż. P. W. wykazując ambicję sportową. Dalsze niepowodzenia przypisać należy rozsypaniu graczy po wszystkich wyższych uczelniach Europy (Nancy, Grenoble, Praga i t. d.), oraz konsekwencji brakowi ciągłego treningu.

Sekcja ping-pongowa rozwija się jednak znakomicie, ma na rozkładzie A.Z.S. z wynikiem 3:2, Sztern 3:2 Strzelec 5:0. Zarząd „Ż. A. K. S." liczy aż 5-ciu prawników (ci mogą być w miejscu) o stronie organizacyjnej nie warto więc pisać. W r. b. Ż. A. K. S. organizuje sekcję lekkoatletyczną, bokserską i pływacką. Ciekawe czy przyszła praca sekcji będzie również dobrą, jak ich organizacja. O.

„Komitet budowy gmachu Państwowego Gimnazjum im. Staszica w Lublinie zwraca uwagę zainteresowanych, że w „Monitorze Polskim" i w „Lubelskim Dzienniku Wojewódzkim" został ogłoszony ponowny przetarg na roboty stolarskie z terminem składania ofert do dnia 29 lutego 1932 r. godz. 12". 304

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie
w dniu 18-go lutego b. r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Żyto dworskie		23.—
„ zbiórkowe		22.50
Pszenica dworska		25.50
„ zbiórkowa		25.—
Jęczmień browarniany		21.50
Jęczmień na kaszę		18.50
Owies jednolity		22.—
„ zbiórkowy		20.—
Mąka żytnia typowa		36.—
„ „ razówka		28.—
„ pszenna 40%		43.—
„ „ 65%		39.—
Otręby żytnie		12.50
„ pszenne grube		14.—
„ miałkie		13.50
Rzepak zimowy	35.—	36.—
Wyka	26.—	27.—
Peluszka	27.—	28.—
Groch polny	23.—	24.—
„ „Victorja"	28.—	30.—
Bobik		18.50
Łubin niebieski	12.50	13.—
Seradela	30.—	31.—
Koniczyna czerwona	200.—	225.—
„ gwar. 97%	235.—	260.—
Koniczyna biała	300.—	425.—
Tymoteusz	30.—	35.—

Obroty małe. Tendencja słaba.
Podaż zboża dostateczna.

DROBNE OGŁOSZENIA

Przybłąkał się pies wyżeł. Do odebrania Krakowskie-Przedmieście 58 m. 7. 309

Zgubiono weksel na sumę 500 zł. z wystawienia Zygmunta Baranowskiego, płatny w dniu 1 marca 1932 r. Wszelkie zastrzeżenia prawne poczyniono. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takowego za wynagrodzeniem. Adres: G. Tajtelbaum — Lubartowska 51. 310

Kino „PALACE" Teatr
Szpitalna 11.

DZIŚ! i DNI NASTĘPNYCH! DZIŚ!
premjera największego przeboju sezonu p. t.
HRABINA PARYŻ
10 aktów tragedji kochającej kobiety.
Nowa realizacja i nowe opracowanie wielkiego reż. Joe May'a — jako niepodzielna całość
W rolach gł.: EMIL JANNINGS, WŁ. GAJDAROW MIA MAY, EWA MAY i ERIKA GLASNER.
Początek codz. o godz. 5 pp., soboty, niedziele i święta o g. 3 pp. Ostatni seans o g. 10 wiecz. Do obrazu ściśle zastosowana ilustracja śpiewu i muzyczna pod dyrekcją p. Cz. SZPILFOGEL
Ceny miejsc: od 50 groszy do 1 zł.

Kino- „ADRJA" Teatr
WIELKI PODWÓJNY FILM
INDYJSKI GROBOWIEC
W rol. gł.: MIA MAY, CONRAD VEIDT, LIA DI PUTTI, BERNARD GÖTZKE, PAWEŁ RYCHTER
Jako drugi film:
KRZYŻOWA DROGA BIAŁYCH NIEWOLNIC
NA SCENIE! Zmiana nadprogramu NA SCENIE
3 CONRADI 3
Wspaniała gra barw. Niewidziane dotychczas elektro-efekta świetlne.
Ceny biletów: na I-szy seans od 25 gr. do 40 gr. następne seanse od 40 gr. do 70 gr.
Początek w dni powszednie o g. 4 pp., w soboty niedziele i święta o g. 2 pp.

Kino „CORSO"
Od wtorku 16 lutego 1932 r.
Wielka premjera!
Arcyfilm DŹWIĘKOWO-ŚPIEWNY — króla reżyserów E. A. DUPONT'A p. t.
ODWIECZNA PIEŚŃ
W rolach głównych: MARY GLORY, HENRYK GARAT i znakomita śpiewaczka Miriam Elias
Cud reżyserji, wystawy i gry! Krynica czarujących melodji!
Nadprogram! DODATKI DŹWIĘKOWE! Nadprogram!
Początek seansów o godz. 5,15 popoł., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc normalne. Bilety wolnego wejścia oraz passe-partout z wyjątkiem urzędowych i prasowych — nie ważne.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-ej rano do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 39.—, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75, z odnoszeniem zł. 3.25 i z przesyłką pocztową zł. 3.75.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 45 gr., w tekście 50 gr. za tekstem 20 groszy (w układzie 8 szpalt). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 gr. W niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej.

Redaktor naczelny JÓZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Red. Odpow.: ZYGMUNT GROCHOWSKI. Odbito w Drukarni Udziałowej — Plac Litewski 1, tel. 2-43.